

Sygn. akt **III AUa 1914/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Stachowiak (spr)

Sędziowie: SSA Jolanta Cierpiał

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: inspektor ds. biurowości Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy **B. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o rentę w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 10 września 2014 r. sygn. akt IV U 3313/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 120zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Jolanta Cierpiał
-------------------------------------	-------------------------	----------------------

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 02.03.2011r. oraz z dnia 22.03.2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił B. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową wobec ustalenia w oparciu o orzeczenie lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS, że wnioskodawca jest zdolny do pracy.

Odwołanie od tych decyzji wniósł B. K., domagając się zmiany zaskarżonych decyzji i przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 13.09.2011 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje z dnia 02.03.2011r. i z dnia 22.03.2011r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy B. K. prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową poczynając od dnia 1 stycznia 2011r. (punkt 1) i orzekł o kosztach postępowania (punkt 2).

Apelację od wyroku wniósł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ustalenie, że wnioskodawca ma prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy poczynawszy od 1 stycznia 2012r.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Strona przeciwna wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2012r. w sprawie IIIAUa 1345/11 Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji zakończył postępowanie w sprawie niedojrzałym do rozstrzygnięcia, naruszając zasadę swobodnej oceny dowodów. Podzielił stanowisko Sądu I instancji w zakresie, w jakim sąd ten za ciężar sporu uznał ustalenie, czy wnioskodawca jest co najmniej częściowo niezdolny do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w związku z chorobą zawodową i czy wobec powyższego stwierdzenia można mu przyznać świadczenie rentowe. Słusznie też Sąd I instancji uznał za konieczne zasięgnięcie opinii biegłych sądowych lekarzy. Sąd Apelacyjny wskazał przy tym, że w niniejszej sprawie niezbędne było uzyskanie jednoznacznej odpowiedzi od biegłego specjalisty medycyny pracy w celu odniesienia schorzeń wnioskodawcy do posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych oraz możliwości odzyskania zdolności do aktywności zawodowej.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze powyższe, zalecił, aby ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji w szczególności przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych, by ustalić, czy odwołujący jest nadal niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową i to przy ustaleniu jego aktualnych kwalifikacji i możliwości dostosowania na szeroko pojętym rynku pracy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Zielonej Górze – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. zmienił zaskarżone decyzje z dnia 02.03.2011r. i z dnia 22.03.2011r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy B. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową poczynając od dnia 18 stycznia 2011r. na stałe (punkt I) i orzekł o kosztach postępowania (punkt II).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia i rozważania:

B. K., urodzony (...), z zawodu jest mechanikiem. Pracował od 1987r. do 31.12.2010r. w (...) Sp. z o.o. w L. jako mechanik zatrudniony wyłącznie w kanałach remontowych. Pracował też jako ślusarz i spawacz przy naprawie wagonów.

Decyzją z dnia 10.11.2009r. (...) Inspektor Sanitarny w L. stwierdził u B. K. chorobę zawodową – obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu typu ślimakowego lub czuciowo-nerwowego spowodowany hałasem. Decyzją z dnia 10.03.2010r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy odszkodowanie za 20% stały uszczerbek na zdrowiu będący następstwem choroby zawodowej.

W dniu 18.01.2011r. B. K. zgłosił wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, alternatywnie zgłosił wniosek o przyznanie renty z ogólnego stanu zdrowia. Wnioskodawca udowodnił 5-letni okres zatrudnienia w ostatnim dziesięcioleciu od daty wniosku o rentę. Na dzień zgłoszenia wniosku udokumentował ponad 25 lat składowych i nieskładowych. Wobec zgłoszonego wniosku przeprowadzone zostały badania, w wyniku których lekarz orzecznik ZUS oraz komisja lekarska ZUS stwierdzili, że wnioskodawca jest zdolny do pracy. Pozwany organ rentowy wydał decyzje o odmowie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową i renty z ogólnego stanu zdrowia.

W postępowaniu sądowym została sporządzona opinia biegłego sądowego lekarza laryngologa Biegły rozpoznał u wnioskodawcy obustronny niedosłuch czuciowo-nerwowy stopnia ciężkiego. Stwierdził, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy na okres dłuższy niż 5 lat z powodu ww. dolegliwości, która ma bezpośredni związek z chorobą zawodową, nie może pracować w hałasie, z maszynami w ruchu, na wysokości i wykonywać pracy wymagającej dobrego słuchu. Wg wiedzy medycznej rodzaj powstałego schorzenia (uszkodzenie nerwu słuchowego) nie rokuje poprawy i ma tendencję do pogarszania się z wiekiem i w narażeniu na hałas ponadnormatywny.

W kolejnej dopuszczanej w sprawie opinii (...) we W., Katedry i Kliniki (...), (...), biegli lekarze laryngolodzy rozpoznali u wnioskodawcy obustronny niedosłuch odbiorczy znacznego stopnia w uchu prawym i głęboki niedosłuch odbiorczy w uchu lewym. Biegli orzekli, że wnioskodawca jest niezdolny do pracy zgodnie z wykształceniem od co najmniej lutego 2009r. Niezdolność do pracy na podstawie wiedzy medycznej i postępu schorzenia jest trwała, na okres powyżej 5 lat. Stwierdzono wyraźną sprzeczność z orzeczeniem ZUS z 11.08.2011r. Uszkodzenie słuchu jest trwałe, a zazwyczaj ma charakter postępujący, mogący prowadzić do pogłębienia dolegliwości.

W opinii uzupełniającej biegli lekarze laryngolodzy stwierdzili, że wnioskodawca został uznany przez (...) Inspektora Sanitarnego w L. za chorego na chorobę zawodową w oparciu o analizę zajmowanych stanowisk i czasu pracy. W badaniach w latach 2009-2011 potwierdzono obustronny, trwały ubytek słuchu typu ślimakowego spowodowany hałasem i stwierdzono zawroty oraz bóle głowy, a także szumy uszne. Wnioskodawca zgłasza objawy dotyczące pogłębienia dysfunkcji narządu słuchu oraz zawroty głowy, które świadczą o pogłębieniu uszkodzenia ucha wewnętrznego. Pogłębił się niedosłuch w uchu lewym.

W sprawie Sąd pierwszej instancji zasięgnął także opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy, który rozpoznał u wnioskodawcy obustronny niedosłuch odbiorczy stopnia ciężkiego z okresowymi zawrotami głowy. Stwierdził brak podstaw do uznania długotrwałej niezdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Stan zdrowia wnioskodawcy uniemożliwia mu jednakże pracę na stanowiskach w narażeniu na hałas, na wysokości i przy maszynach w ruchu ciągłym, a także jako kierowca. Mimo to stwierdził, że rozpoznane schorzenie nie ogranicza u wnioskodawcy zdolności do pracy jako spawacz, ślusarz czy mechanik samochodowy, bądź w innym zawodzie bez narażenia na hałas. Biegły nie zgodził się z opinią laryngologiczną z dnia 15.01.2013 r. w zakresie niezdolności do pracy wnioskodawcy.

W opinii uzupełniającej, ustosunkowując się do zarzutów pełnomocnika wnioskodawcy, który podniósł że kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy należy oceniać przez pryzmat zawodu mechanika, który jest w szczególności sposobem narażony na hałas, biegły stwierdził, iż wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami w związku z chorobą zawodową. Zgodził się z opinią biegłych laryngologów z 15.01.2013r. Wyjaśnił, że w opinii z 29.11.2013r. nie w pełni uwzględnił związek przyczynowo-skutkowy rozpoznawanych schorzeń z narażeniem zawodowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione i powołał przepisy właściwe dla rozstrzygnięcia, tj. art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, art. 17 tej ustawy w zw. z art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd I instancji podkreślił, że prawidłowa kwalifikacja faktu zachorowania na chorobę zawodową jako przesłanki prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej tą chorobą wymaga oceny, czy ubezpieczony zachował

zdolność do wykonywania pracy z wykorzystaniem poziomu wykształcenia i kwalifikacji przez odniesienie się do dotychczasowego zawodu.

Sąd I instancji stwierdził, że odwołujący utracił częściowo zdolność do pracy w związku z posiadanymi kwalifikacjami. W świetle opinii biegłych lekarzy laryngologów i specjalisty medycyny pracy, uzasadnionych wynikami badań przedmiotowych i wynikami badań z dokumentacji leczenia wnioskodawcy, które to opinie Sąd uznał za wiarygodne i przekonujące, wnioskodawca nadal pozostaje częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, odnosząc to do pracy zgodnej z kwalifikacjami, a także do pracy ostatnio wykonywanej.

Sąd w pełni podzielił ostateczne wnioski zawarte w opiniach biegłych.

Sąd zwrócił uwagę, że biegli sądowi lekarze laryngolodzy rozpoznali u wnioskodawcy obustronny niedosłuch czuciowo-nerwowy stopnia ciężkiego, tj. obustronny niedosłuch odbiorczy znacznego stopnia w uchu prawym i głęboki niedosłuch odbiorczy w uchu lewym. Biegli orzekli, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy od co najmniej lutego 2009 r. na okres dłuższy niż 5 lat. Jego dolegliwości mają bezpośredni związek z chorobą zawodową. Uszkodzenie słuchu ma charakter postępujący, mogący prowadzić do pogłębienia dolegliwości. Wnioskodawca nie może pracować w hałasie, z maszynami w ruchu, na wysokości i wykonywać pracy wymagającej dobrego słuchu.

Następnie Sąd pierwszej instancji poddał ocenie opinię biegłego sądowego specjalisty medycyny pracy. Uznał, że ostatecznie ten biegły podzielił stanowisko biegłych laryngologów. Jego wcześniejsze stanowisko, stwierdzające że wnioskodawca nie jest długotrwale niezdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, wynikało wyłącznie z nieuwzględnienia związku przyczynowo-skutkowego rozpoznawanych schorzeń z narażeniem zawodowym. Sąd podkreślił, że ten biegły także rozpoznął u wnioskodawcy obustronny niedosłuch odbiorczy stopnia ciężkiego z okresowymi zawrotami głowy. Stwierdził, że stan zdrowia wnioskodawcy uniemożliwia mu pracę na stanowiskach w narażeniu na hałas, na wysokości i przy maszynach w ruchu ciągłym, a także jako kierowca. A zatem opinie te wykazywały całkowitą zbieżność. W świetle powyższego, Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku pozwanego organu o dopuszczenie dowodu z opinii (...) z W. albo z (...) w Ł.. Podkreślił, że sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę.

Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy, że kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy należy oceniać przez pryzmat zawodu mechanika, który jest w szczególny sposób narażony na hałas. Wnioskodawca utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy, do której posiada kwalifikacje, wskutek czego powinien być uznany za częściowo niezdolnego do pracy.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości składając apelację.

Apelujący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania cywilnego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz wadliwą ocenę dowodów przez przyjęcie, iż odwołujący jest trwale częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, podczas gdy okoliczność ta nie została dostatecznie potwierdzona w zebranych materiale dowodowym,

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Odwołujący domagał się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Prawo to zostało przewidziane w ustawie z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 6 tej ustawy stanowi, że z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje "renta z tytułu niezdolności do pracy" - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Z kolei zgodnie z art. 16 ust. 1, stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową ustala lekarz orzecznik lub komisja lekarska. W przypadku ustalania prawa do świadczeń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5-8, lekarz orzecznik lub komisja lekarska ustala również niezdolność do pracy oraz jej związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, a także związek śmierci ubezpieczonego lub rencisty z takim wypadkiem lub chorobą.

Przy ustalaniu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS dotyczące trybu orzekania o niezdolności do pracy (ust. 2).

Niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ustawy emerytalnej).

Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;
- 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1 ustawy).

Pomimo, że w sprawach dotyczących ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową mają odpowiednie zastosowanie regulacje ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenie to ma swoją specyfikę i nie jest tożsame z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Uzasadniając sformułowany w apelacji zarzut, organ rentowy podniósł, że w piśmie procesowym z 9 lipca 2014 roku zawarł wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii (...) Kliniki z W. albo z (...) w Ł. w celu wydania opinii rozstrzygającej, który to wniosek Sąd Okręgowy bezpodstawnie oddalił. W ocenie apelującego materiał dowodowy nie został wyczerpująco zgromadzony w sprawie, a wobec niejednoznacznych opinii biegłego z dziedziny medycyny pracy, konieczne było zwrócenie się do w.w. podmiotów o zajęcie stanowiska w przedmiocie ewentualnej niezdolności do pracy wnioskodawcy.

Nadto apelujący stanął na stanowisku, że Sąd pierwszej instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny w wyniku kontroli instancyjnej orzeczenia uznał, że argumentacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należało, że Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu błędnej oceny sporządzonych w sprawie opinii biegłych specjalistów laryngologów i medycyny pracy.

Sąd Apelacyjny po przeanalizowaniu wszystkich sporządzonych w sprawie opinii uznał, że zawarte w nich wnioski są spójne. Początkowa rozbieżność w opiniach sporządzonych przez biegłego specjalistę medycyny pracy dotyczyła oceny w jakim środowisku, uwzględniając kwalifikacje zawodowe wyuczone jak i nabyte w pracy, wnioskodawca mógłby pracować. Zdaniem sądu drugiej instancji rozbieżność ta nie miała znaczenia dla oceny niezdolności do pracy powoda. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, biegły ten konsekwentnie podkreślał, że wnioskodawca pracował ponad 20 lat w narażeniu na hałas i z tego powodu jego schorzenia zostały uznane za chorobę zawodową. Podkreślić trzeba, że wszyscy opiniujący biegli lekarze dokonali u odwołującego takich samych rozpoznań, tj. obustronnego niedosłuchu odbiorczego znacznego stopnia w uchu prawym i głębokiego niedosłuchu odbiorczego w uchu lewym z okresowymi zawrotami głowy. Biegli byli także całkowicie zgodni co do tego, że stwierdzone schorzenia czynią wnioskodawcę trwale, częściowo niezdolnym do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w związku z chorobą zawodową. Schorzenia te bowiem powstały na skutek wieloletniego (ponad 20 lat) narażenia zawodowego (hałas ponadnormatywny), a przewlekłe narażenie na takie warunki powoduje pogłębianie się uszkodzenia narządu słuchu. Wszyscy biegli byli także zgodni co do dalszych rokowań stwierdzonego schorzenia, a mianowicie, że jest ono trwałe i postępujące.

W dalszej kolejności należało przyznać rację Sądowi Okręgowemu, który ocenił kwestię wymienionych we wszystkich opiniach przeciwwskazań w kontekście kwalifikacji zawodowych, utrwalonych w trakcie wieloletniej pracy wnioskodawcy jako mechanika samochodowego. Ocena ta była całkowicie zgodna z opiniami wszystkich biegłych, dlatego zarzut apelującego polegający na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów poprzez ich błędną ocenę jest całkowicie nieuprawniony.

Zważywszy na fakt, że odwołujący jest mężczyzną z wykształceniem zawodowym, który niemal przez całe życie wykonywał prace fizyczne jako mechanik, legitymującym się orzeczeniem stwierdzającym chorobę zawodową, a jego predyspozycje psychofizyczne są ograniczone z uwagi na rozległe i trwałe uszkodzenia słuchu w obu uszach, możliwości znalezienia zatrudnienia uwzględniającego przeciwwskazania wymienione przez biegłych są zdaniem Sądu Apelacyjnego mniej niż znikome.

Reasumując, uznać należało, że B. K. jest częściowo niezdolny do pracy na stałe.

Odnosząc się do drugiego zarzutu apelującego tj. nieuwzględnienia wniosku o przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii (...) z W. albo z (...) w Ł. w celu wydania opinii rozstrzygającej, stwierdzić należało, że zarzut ten jest także pozbawiony merytorycznych podstaw. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy, który zgromadził sąd pierwszej instancji, był wystarczający dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. W sprawie tej bowiem Sąd dysponował opiniami lekarzy laryngologów (w tym opinia instytutu) i lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy, które w zbieżny sposób przedstawiły proces chorobowy wnioskodawcy, jego kwalifikacje i środowisko zawodowe oraz wpływ jaki miałaby dalsza praca wnioskodawcy w takim środowisku na stwierdzone schorzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioski wydanych w sprawie opinii są spójne i wyczerpujące. W oparciu o sporządzone opinie Sąd Okręgowy ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i nie było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego instytutu. Sąd pierwszej instancji samodzielnie, na zasadach określonych w kodeksie postępowania cywilnego, ustalał okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie tj. wynikające z powołanych powyżej przepisów. W przypadku, gdy opinia biegłych lekarzy sądowych jest wyczerpująco, zrozumiale oraz logicznie uzasadniona i zawiera spójne wnioski, staje się podstawą ustaleń faktycznych. Apelujący nie wyjaśnił zarzutu, dlaczego w jej ocenie Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie oddalił wniosek dowodowy pozwanego. Nie wyjaśnił w czym dopatruje się błędu w opinii lekarza specjalisty z medycyny pracy, zwłaszcza że wcześniej ustaleń zawartych w tej opinii nie kwestionował. W ocenie Sądu biegły, korygując swoje wnioski końcowe, jasno i zrozumiale wyjaśnił czego nie wziął pod uwagę konstruując swoje wnioski, a tego ustalenia pozwany w apelacji nie zakwestionował. Przedstawione przez skarżącego w apelacji zastrzeżenia do opinii okazały się pozamerytoryczne i z tego względu nie miały wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt 2 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Jolanta Cierpiał
-------------------------------------	-------------------------	----------------------